

Ku Kościołowi synodalnemu – Sześć kroków ku odnowie rodziny i parafii cz. 14

4. Braterskie upomnienie

Rozpocniemy od odczytania słów samego Jezusa, który mówi: „Gdy brat twój zgrzeszy [przeciw tobie], idź i upomnij go w cztery oczy. Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata. Jeśli zaś nie usłucha, weź z sobą jeszcze jednego albo dwóch, żeby na słowie dwóch albo trzech świadków oparła się cała sprawa. Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi! A jeśli nawet Kościół nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik!”. Wołanie Jezusa, które przed chwilą usłyszeliśmy, dotyczące

upomnienia grzesznika z myślą o jego zbawieniu, jest najpierw zdecydowanie wielkim zadaniem wszystkich reprezentantów, przedstawicieli Boga na tej ziemi, czyli krótko mówiąc, nas, kapłanów, pasterzy. Już w Starym Testamencie Mojżesz i prorocy, mężnie stawali w obronie Bożego ładu, Bożej sprawiedliwości. Można jeszcze szerzej powiedzieć, że protestowali, napominali i stawali w obronie tego wszystkiego, co Boże.

Ten, który na przełomie Starego i Nowego Testamentu był zwiastunem Zbawiciela – św. Jan Chrzciciel, uczynił to w sposób wyjątkowo mocny i wymowny. Dla nas, kapłanów i pasterzy jest on wyrazistym przykładem, jak upomnieć się o Boży ład w świecie. Właśnie trzymam w ręku ikonkę świętego Jana Chrzciciela, którą niedawno otrzymałem na piętnastolecie mojej posługi biskupiej. Widać na niej, że święty Jan Chrzciciel jest bardzo zasmucony, ponieważ jest to ten moment, kiedy przebywa w więzieniu i – można powiedzieć – wokół jest ciemno.

Przychodzi mu bowiem ponieść bardzo mocne, trudne konsekwencje jasnego upomnienia Heroda: „Nie wolno ci mieć żony twego brata”. Teraz wydaje mu się, że nawet Pan go opuścił. Wysła swoich uczniów w poselstwie do Jezusa z zapytaniem: „Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?”. W odpowiedzi na to pytanie Pan Jezus zwrócił Janowi uwagę na to, w jaki sposób ma rozpoznać Jego obecność, a mianowicie, że dzieje się to, co było zapowiedziane, a ponadto dodał do tego słowa błogosławieństwa, które rozświetliło tę Janową ciemność. Pięknie pokazuje to ikona: „A błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie zwątpi”.

Moi Drodzy, to jest dla nas bardzo ważne światło. My nie możemy dać się zastraszyć, nie możemy obawiać się konsekwencji, które mogą nas spotkać w związku z tym, że będziemy mieli odwagę napomnieć, upomnieć się o Boży ład. Tym bardziej w tym dzisiejszym świecie, gdzie Boży ład tak się lekceważy, wręcz depcze, narusza, niszczy. Trzeba nam mówić głośno o tym, co jest Boże i co nie jest Boże, nazywać zło po imieniu, bez względu na konsekwencje. A na trudne chwile, które przyjdą – bo przyjdą i będą nam towarzyszyć – weźmy ze sobą to światło, które otrzymał Jan: „A błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie zwątpi”. Ono ciągle jest aktualne.

bp Andrzej Czaja

Rzymskokatolicka Parafia
pw. Podwyższenia Krzyża Świętego
w Radawiu
ul. Szkolna 1, 46-048 Żębówce
nr tel. 77 421 61 44
www.parafia-radawie.pl
e-mail: parafia@parafia-radawie.pl
nr konta parafialnego:
44 8909 1029 0030 0305 5087 0001



GAZETKA PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO W RADAWIU

NR 81/2026

II NIEDZIELA ZWYKŁA

18.01.2026

Gazetka do użytku wewnętrznego członków parafii

Opinia, osąd, zdanie o człowieku zależy od osobistego doświadczenia. Spotykamy się często ze stwierdzeniami: „a mi się wydaje, ja uważam, słyszałem, powiedzieli”. I właśnie wtedy doświadczamy tego, co ludzie mogą wymyślić! To jest przestrzeń, gdzie rodzi się plotka, obmowa czy oszczerstwo. Wielokrotnie słyszeliśmy o dawaniu świadectwa. I tak świadectwo o misji powołania Sługi Pańskiego głosi prorok Izajasz. Ponieważ naród wybrany wciąż odstępował od Boga, dlatego potrzebował nawrócenia – a tym samym odpowiedniej osoby, która mogłaby wejść na drogę sprawiedliwości i miłości. Tą osobą jest Syn Boży, Jezus Chrystus, który najdoskonalej zrealizował w swoim życiu wolę Ojca – plan zbawienia człowieka. On jest Głową całego stworzenia, On jest światłością dla pogan. Św. Paweł w Liście do Koryntian daje o sobie świadectwo, że jest apostołem powołanym przez samego Chrystusa. Historię jego powołania znamy doskonale. Wszystko po to, żeby naśladować go swoim życiem. Każdy człowiek jest wzywany do wspólnoty z Chrystusem, czyli do świętości, co wynika z sakramentu chrztu. Psalm 40 wzywa nas, aby przyjść i pełnić wolę Bożą. Gdyby pytanie: „Kim jest dla ciebie osoba Jezusa Chrystusa?” zostało skierowane do mnie, osoby wierzącej, bo za taką się uważam, jaką dałbym odpowiedź? Jeżeli masz kłopot, by dać odpowiedź, to bardzo proszę zapytaj Jana Chrzciciela: Kim dla niego był Jezus? Co usłyszysz? „Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata. (...) Ja to ujrzalem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym” – mówi Jan w dzisiejszej Ewangelii. Baranek Boży ma swoje miejsce w liturgii Eucharystii, tuż przed Komunią Świętą: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata”. Grzechem świata jest wszelki grzech: grzech pierworodny, który Adam ściągnął na swoje potomstwo, i osobiste grzechy ludzi wszystkich czasów. Chrystus jest naszą nadzieją zbawienia. On sam jest mocnym wezwaniem do nadziei, gdyż przybył, by przebaczać i leczyć rany grzechu. Jak ma wyglądać moje świadectwo o Chrystusie? Jak najprościej świadczyć? Przez udział w niedzielnej Eucharystii. Już samo przybycie do świątyni jest wyznaniem naszej wiary, nie mówiąc o wspólnej modlitwie, śpiewie, czy przyjmowaniu Komunii Świętej. Ta niedzielna praktyka religijna, tak obca wielu zdeklarowanym katolikom, kształtuje codzienne wyznanie wiary. Tam, gdzie nie dociera religijna ksiązka czy kapłan, dociera wierzący chrześcijanin i rozlewa szczęście swego serca na otoczenie. Staje się wówczas, jak Jan, drogowskazem ukazującym nie łatwą, ale jedynie pewną i piękną drogę do prawdziwego szczęścia. Otrzymaliśmy wiarę nie po to, by oświecała jedynie nasze serca, ale świat: „Wy jesteście światłością świata” – mówi do każdego z nas Jezus. Starajmy się każdego dnia otwierać na głos Boga. Codziennie rano wznosimy swój wzrok do Jezusa. W ciągu dnia zwracamy się do Niego jak najczęściej.

Z kapłańskim błogosławieństwem – ks. Proboszcz

II NIEDZIELA ZWYKŁA – 18.01. /kolekta parafialna/

8.00 – Int. Anny i Joachima Matysek.

10.30 – Za + Danutę Piguła w 30 dzień po śm.

PONIEDZIAŁEK – 19.01. – Wspomnienie św. Józefa Sebastiana Pelczara

17.00 – Int. Anieli i Józefa Pieprzycy.

WTOREK – 20.01.

17.00 – Za + mamę Sonię Jankowską w 30 dzień po śm. i pogrzebie.

ŚRODA – 21.01. – Wspomnienie św. Agnieszki, Dzień Babci

8.00 – Msza św. w DPS.

17.00 – W int. Babć i Dziadków naszej parafii z okazji Ich święta.
Błogosławieństwo osób starszych.

CZWARTEK – 22.01. – Dzień Dziadka

17.00 – Za + Danutę Piguła – *od Mirka i Asi Górny z rodziną z Tychów.*

PIĄTEK – 23.01.

17.00 – Int. Ireny Grochol.

SOBOTA – 24.01. – Wspomnienie św. Franciszka Salezego

17.00 – Za + matkę Felicytę Bartyła i + babcię Annę Kotysch
w kol. rocz. śm.

III NIEDZIELA ZWYKŁA – 25.01. – Niedziela Słowa Bożego /kolekta parafialna/

8.00 – Za Parafian i w pewnej intencji.

10.30 – Za + Eryka Pawlik w 30 dzień po śm.

1. Podziękowania:

- za sprzątanie kościoła, odśnieżanie, do sprzątania: **Marianna Bednarek, Aneta Indyk, Sabina Kubica.**

2. Kolekta dzisiejsza i za tydzień parafialna na bieżące płatności, kolekta remontowa w styczniu wyniosła 2600 zł – *Bóg zapłać* za złożone ofiary.

3. W środę Dzień Babci, w czwartek Dzień Dziadka. Msza św. w środę o godz. 17.00 z okazji Ich święta z błogosławieństwem osób starszych.

4. W przyszlą niedzielę zakończenie *Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan*, obchodzimy *Niedzielę Słowa Bożego.*

5. Wolne intencje: czwartek 29.01. g. 17.00, czwartek 5.02. g. 17.00, niedziela 8.02. g. 10.30, poniedziałek 9.02. g. 17.00, niedziela 15.02. g. 8.00, wtorek 17.02. g. 17.00, środa 18.02. g. 17.00, niedziela 22.02. g. 8.00, środa 25.02. g. 17.00, czwartek 26.02. g. 17.00, piątek 27.02. g. 17.00. Proszę o ich zamawianie w zakrystii bądź telefonicznie. *Bóg zapłać* za dotychczasowe intencje i ofiary.

6. W minionym tygodniu pożegnaliśmy + śp. **Elżbietę Jendrzejczyk**, lat 88 z Kosic. *Wieczny odpoczynek...*

Opowiadanie

Modlitwa

Nauczyciel zebrał swoich uczniów i zapytał:

- Skąd bierze początek modlitwa?

Pierwszy uczeń odpowiedział:

- Z potrzeby.

Drugi oświadczył:

- Z wielkiej radości. Kiedy się raduję, dusza ucieka z ciasnej skorupy moich obaw i zmartwień i unosi się wysoko do Boga.

Trzeci:

- Z ciszy. Kiedy wszystko we mnie staje się ciszą, wtedy może mówić Bóg.

Nauczyciel podsumował:

- Wszyscy odpowiedzieliście prawidłowo. Ale pamiętajcie, że modlitwa bierze początek od samego Boga. To On ją rozpoczyna a nie my.